

Teatralny atlas ptaków

Teatr Atofri ponownie zadebiutował. Po pierwszym spektaklu, płycie i koncercie przyszła pora na pierwsze plenerowe przedstawienie. Premiera "Ptasiego baju" odbyła się w parku na Cytadeli.



Beata Bąblińska i Monika Kabacińska, skupione na rozwoju własnego języka artystycznego, uniknęły prostego przeniesienia spektaklu z teatralnej sceny pod chmurkę. Stworzyły sztukę dla najnajowego, ale wyedukowanego teatralnie widza. Powstało dojrzałe przedstawienie, przygotowane z szacunkiem dla maluchów.

Taneczne fruwanie

Artystki, grając na glinianych ptaszkach, dźwiękiem prowadzą publiczność na miejsce akcji, usytuowane między drzewami, z dala od uczęszczanych alejek i ścieżek. Są zdane na naturalne światło. Nie zdecydowały wyróżnić się z otoczenia kolorowymi kostiumami, przyciągającymi wzrok dzieci. Ustrzegły się też naśladowczego stopienia z krajobrazem. Postawiły na abstrakcyjne, plastyczne formy, które współgrają z naturalną przestrzenią, a jednocześnie zaciekawiają i pobudzają wyobraźnię widzów. Kostiumy i dwa obiekty scenograficzne zaprojektowały Wiktoria Wiączkowska i Małgorzata Rekus. Aktorki ubrane są w spodnie i bluzki o nierównej fakturze i ziemistej barwie, przełamanej żółtymi, pomarańczowymi i brązowymi smugami, wywołującymi wrażenie smagania promieniami słonecznymi przebijającymi się przez korony drzew. Oświetlenie reflektorów zostało pomysłowo zastąpione światłem w kostiumie.

Kolejne sekwencje budują na zasadzie zmiany dominującego środka wyrazu, utrzymują w ten sposób uwagę maluchów. Na początku najistotniejszy jest ruch. Ostrożnie stąpają. Stroszą piórka. Tanecznie fruwają od drzewa do drzewa. Bogactwo gatunków i zachowań podkreślają wsuwając dłonie w symbolizujące ptasie dzioby graniastopy o odmiennych kolorach oraz dopełniając choreografię różnorodnymi dźwiękami wydobywanymi z ksylofonu i instrumentów perkusyjnych. Ładna jest scena, w której ptaki stają na jednej gałęzi i badawczo się sobie przyglądają. W następnej sekwencji króluje dźwięk. Artystki

na srebrnej tacy (spodobałaby się nie jednej sroce) przynoszą tajemnicze przedmiociki. To gwizdki o najdziwniejszych kształtach. Wydobywają z nich rozmaite trele. Nakładają się na nie odgłosy ptaków żyjących w parku. Po poezji dźwięków przychodzi czas na poezję słów. Aktorki, dbając o melodię każdej frazy, wypowiadają fragmenty wierszy o ptakach.

Las od drugiej strony

Zabawną literaturą okazuje się atlas ornitologiczny. W rytm wymienianych nazw - wróbelek, sikorka, jemioluszką, gil, wilga, kaczka, gęś, jastrząb, szczygieł, orzeł - artystki zabierają publiczność w metaforyczny spacer w głąb lasu. Nakłaniają widzów, by zabrali poduchy, na których siedzieli, i przenieśli się na przeciwną stronę, ryzykując, że zdekoncentrują dzieci, a spektakl utraci spójność. Działają bardzo sprawnie, więc nic takiego się nie dzieje.

Eksperyment z percepcją dostarcza niezwykłych wrażeń. Od drugiej strony świat wydaje się mroczny. Obiekty scenograficzne, obecne w przestrzeni gry od początku spektaklu, nasuwają nowe skojarzenia. Spore, brązowe formy w pierwszej części wydawały się pustym pniem i mrowiskiem bądź kopcem. Teraz przypominają skorupy jaj, których pilnują wielkie, brodzące ptaki. Artystki rozwarstwiają obiekty. Ich elementami przykrywają sobie głowy, ubierają potężne, szerokie, zagięte dzioby. W tej scenie wyróżnia się rekwizyt. Ptaszyska ganiają się. Dzioby przeobrażają się w parę skrzydeł. Stworzenia chowają się za drzewami i w dziupli. Czasem widać tylko fragment głowy czy skrzydła. Dzieci uczą się wypatrywać. W radosny nastrój wprawia scena tańca nóg, gdy reszta ciała skryta jest pod skorupami.

Teatr Atofri stworzył wirtuozerski koncert skrzydlatych solistów z akompaniamentem gwizdków. Spektakl, ze względu na połączenie artystycznej formy plastycznej z muzyką częściowo wypływającą z natury, jest wydarzeniem unikatowym, pozostającym w kontrze do tego, co zwykle teatr proponuje dzieciom. Przedstawienie stanowi czytelną opowieść afirmującą polską przyrodę, jest zaproszeniem do uważnej obserwacji środowiska i zachętą do wsłuchania się w odgłosy otoczenia.

Maria Maczuga

- **"Ptasi baj"**
- **scenariusz i reżyseria: Beata Bąblińska, Monika Kabacińska**
- **Teatr Atofri**
- **premiera: 3.06_**

opublikowano: 2017-06-05

<http://kultura.poznan.pl/mim/kultura/news/relacje-recenzje-opinie.c.9/teatralny-atlas-ptakow.106656.html>

© Wydawnictwo Miejskie Poznań